

Maryla Rodowicz, Pi

Bratki, bławatki
Pasą urodę.
Jaśminu płatki
Spadły na głowę mi
A wianek z nich
Tak jak koronę
Na głowie noszę
I do twarzy mi
Ach, jaki piękny dzień!
Na ławki tronie
Spoczywam błogo
W drzewa koronie
Jestem królową
Choć świat jest zły
W moim ogrodzie
Może co dzień
Dobrze być
Ach, jaki piękny dzień!
I ciągle mówią nam
Że nie wolno chwalić dnia
Przed zachodem słońca
I choć w zenicie jest
Mogę chwalić go
I tak mam piękne dni
I nie na złość tym
Którzy zazdrość noszą w sercach
Lecz by nie ranić ich
Już więcej moim szczęściem
Cicho powiem
Ach, jaki piękny dzień!